

GAZETA POLSKA

W BRAZYLII

Warunki prenumeraty

W Brazylii rocznie: 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu. W Argentynie: 6 pesów, w Ameryce Północnej i reszty zagranicy 3 dolary.

Numer pojedynczy: 300 reisów.
Wychodzi raz na tydzień
zawsze w środy.

WYDAWCA: Franciszek Wochnik REDAKTOR: Ignacy Sklarski

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych
(„Vales postaes” i „cartas com valor”)

„Gazeta Polska w Brazylii”
Curityba — Parana — Caixa postal 2.
Redakcja i Administracja
miejsce przy ulicy Conselheiro Laurindo N. 6
blisko Uniwersytetu Parańskiego.

N. 31

Kurytyba, Środa dnia 4 Sierpnia 1926

Rok XXXV

LITWA, A POLACY

Stosunki i współżycie 1918 roku
(Przez naoczego świadka)

(Dokończenie.)

III.

W roku 1919 rząd litewski postanowił przeprowadzić reformę rolną; celem więc zaspokojenia elementów ciemnych, wywrotnych, najczęściej zaś — już zbolszewiczonych w Rosji sowieckiej — postanowiono przystąpić do ogólnego, jak mawiano — parcelacji większych własności ziemskich na korzyść małych, lub bezrolnych robotników folwarcznych i „zasłużonych wojskowych”.

W owym czasie jednak, dzięki lekkomyślności i dziecinadzie, oraz bezzwrotnej polityce przysługującej na teren Litwy agentów P. O. W. — poczęto śledzić i demaskować wymienionych „działaczy” polskich, lub, mówiąc ślisiej — udekorowanych właścicieli, którzy nie przesądzały ich wartości moralnych i czysto wojskowych — byli w owym czasie zupełnie naiwnymi praktykami w poważnym i, bądź co bądź — ogromnie odpowiedzialnym dziele organizowania czujnych placówek wywiadowczych, tak zasłużonej i tyle dobrego Polsce i społeczeństwu naszemu czyniącej, poważnej i bohaterkiej, konspiracyjnej pracy P. O. W.

Otóż niedbalstwo, lub brak znajomości terenu Litwy i praktyki, a może niedobór sił, w każdym razie ludzie P. O. W., przysłani naocześnie do Litwy, po kilku zaledwie miesiącach przygotowania pracy — zostali zdemaskowani przez litewską policję polityczną, postawieni przed sąd polowy, częściowo rozstrzelani, lub wtroczeni do kowieńskich podziemi więziennych.

Lecz na tem nie kończy się tragedia niefortunnej wyprawy owych młodocianych konspiratorów, zobaczmy więc, jak brzemieniami i nieobliczalnie katastrofalnymi w skutkach były owe wyprawy nieszczenych ofiar bestjalstwa litwinów.

Sławetny książę Krupawiczius, ówczesny i „niezastąpiony” minister rolnictwa — wnet spostrzegł, że — drobne zresztą — fakty wykrycia nielegalnych organizacji polskich mogą posłużyć, jako atut i jedyny argument na terenie Sejmu Kowieńskiego, który zdoła przekonać nie tylko opornych i rozważnych socjalistów litewskich, lecz także i przedstawicieli „Ukininku Sajumagi” (Partii rolniczej), że jego żądanie, bezwzględnie rozstrząsanie wszelkiej większej posiadłości ziemskiej — to warunek sine qua non egzystencji i rozwoju Litwy. Ponieważ zaś 90 proc. tych posiadłości należało do polaków — synteza zatem prosta: „Gniazdo przeciwności i ostoją polskości” — tak przemawiał w Sejmie Kowieńskim ks. Krupawiczius — to majątki ziemskie polaków; niszczyć je, za jednym zamachem czynimy dwa zło: gubi my bezpowrotnie polaków i dajemy ludowi naszemu ziemię...”

Dobrze więc liczył ów książę, potężną stawkę postawił na szachownicy sejmowej i, mimo rozważnych głosów opozycji, nie licząc wówczas grupy przedstawicieli roszadku i ludzi, przewidujących

katastrofalne wprost dla Litwy następstwa owej „historycznej reformy” — jednak zwyciężył...

Reformę ową, lub właściwiej określaną „uprawomocniony akt publicznej grabieży”, uchwalono i natychmiast przystąpiono do „pracy”.

Jak stado szakali rzuciła się bracia „waldiników” (urzędników): na liczne i bogate, dobrze zagospodarowane i umiejętnie kierowane — dwory polskie; wyrzucano bez najmniejszego uszkodzenia właścicieli majątków i folwarków z ich gniazd rodzinnych, w których niekiedy od kilku wieków dziadowie i pradziadowie ich gospodarowali.

Nie zwracano uwagi na protesty i reklamacje, nie pomogły setki memorjów i zażaleń do Ligi Narodów — postanowiła hyena litewska zniszczyć i rozgrabić własność polską i zadanie swe spełniono b. rychło.

Przypatrzmy się jednak zbliżeniu owym ministrom w szatach kapłańskich...

Rzeczano z ambon o bezprawach bolszewickich, o gwałcie, terrorze...

A sam ów minister, podkaszawszy polę czarnej sukni, zakasawszy rękawy — dał cudzą własność, dał co lepsze przedewszystkiem dla siebie, lub „swoich”, „ogryzka” zaś wspaniałomyślnie obdarzał lud, ten biedny lud swój, patetycznie wrzeszcząc: „Patrzcie, bracia w Chrystusie — oto my, słudzy Boga i wasi, rzecznicy sprawiedliwości i miłości bliźniego — my was obdarzamy ziemią, dobytkiem i przyszłością...”

A lud litewski, mało kulturalny, ba — zwierzęcy prawie — rozszon krwią i płaczem ofiar polskich — dał co mógł, dzielił, dzielił...

Na zgłiszczach wspaniałej kultury rolnej, na grobie ziemiaństwa polskiego — ufundowali biskupi litewscy i ich pacholkiwie setki i tysiące nowych osad rolnych, obdzielono wprawdzie „lud ukochany” ziemią, lecz, w pierwszym rzędzie — napchano złotem kieszenie własne.

Rezultaty b. szybko ukazały się na kliszy gospodarstwa krajowego...

Lud choć obdzielony ziemią — dawniej syty i odziany, gdyż za pracę sówicie i uczciwie był wynagradzany przez swych chlebo-dawców — dziś na „własnej” ziemi niedźwie cierpi, nie mogąc tych ukradzionych 10 czy 15 ha. ziemi obrócić, nie mając co siał, czym orać i t. d.

Ziemia goła i nieobrobiona nie neda, ziarno nie zasiane nie wzrosnie, ręka nie zroże się gleby...

Lecz cóż obchodzi „Kaina” brat?... Cóż obchodzi „pasterzy” „Kainów” „owieczki” ich?...

„Byle „dobrodzieje” ludu i opiekunowie” sami syci byli, mogli hulać zagranicą i wille kupować, a po powrocie do rodzinnych pieleszy słowo Boże między „grzesznych” siał mogli — to reszta — przekleństwa i złorzeczenia, „placz i zgrzytania zębów, niedza pokrzywdzonych i okradzionych, w „szczęśliwości i chwale przyszłej” utonąć muszą...”
M. Gawędzki.

Materiały na ubrania Casa das Casemiras

Prosimy nie kupować materiału na ubrania przed sprawdzeniem naszych cen.

Sztuka 3 metrowa na ubranie tylko 30\$000

Praca Municipal 61 B. w Kurytybie

Wiadomości ze świata

STANY ZJEDNOCZONE.

— **POGLĄD AMERYKANA NA NAJWIĘKSZE ŚWIATOWE**
W jednym z dzienników amerykańskich znajdujemy artykuł, napisany z powodu ogłoszenia pamiętników pułkownika House’a, przyjaciela prezydenta Wilsona. Między innymi autor pisze:

Prasa amerykańska podaje ustępy pułkownika House’a, który jak wiadomo, był przyjacielem osobistym i doradcą prezydenta Wilsona i jako taki brał bardzo czynny udział we wszystkich ważnych wypadkach w okresie między 1912 i 1920.

Dotąd najbardziej zajmującym jest opowiadanie o wyprawie House’a do Europy na wiosnę 1914-go w celu zapobieżenia nadciągającej wojnie powszechnej. — Nie tak nagle spadła ta wojna na ludzkość, jak wielu sobie wyobraża. Widziano ją zdaleka dość długo i myślnie o sposobach odwrócenia katastrofy.

Wojna powszechna tkwiła w kilku ważnych wypadkach z przeszłości rozbiór Polski, — zwycięstwo Niemiec nad Francją w 1871, zniszczenie przez Anglię i Niemcy nadziei Rosji na Konstantynopol w roku 1878-tym, — wszystko to składało się na kompleks gniewów, zazdrości i pożądań, którego nie mogła usunąć wymowa pułkownika House’a ani dobra wola prezydenta Wilsona.

Z naszego punktu widzenia lepiej się stało, że wojna wybuchła. Bez tej wojny ciągnąłby się w nieskończoność stan anormalny i krzywdy wielu uciśnionych narodów wołałyby dalej o pomstę do nieba.

A także bez tej wojny narody rosyjski i niemiecki nie potrafiby się pozbyć swoich despotycznych dynastji. Kilka czy kilkanaście siłmionych powstań i rewolucji, bez którychby się nie obeszło, kosztowałyby nie mniej, niż ta jedna wojna, która rozwiązała prawie wszystkie zaległe od wieków sprawy.

FRANCJA.
— **UJAWNIEŃIE TAJEMNICZEGO PODPISU.** Do berlińskiego „Lokal Anzeigera” donoszą z Paryża:

Nareszcie wydała się tajemnica słynnych listów ministerjalnych, pisanych do tancerki niemiecko-holenderskiej, Mata Hari, którą, jak wiadomo, rozstrzelano w Paryżu podczas wojny, dowiodłszy jej uprawianie szpiegostwa na rzecz mocarstw centralnych.

Głośne było przed kilku tygodniami posiedzenie francuskiej izby posłów, na którym, mianowany w owym gabinecie Brianda, minister spraw wewnętrznych, Malvy, zemstał dwukrotnie wobec okrzyków prawicy: Mata Hari, Mata Hari — Malvy bowiem był oskarżony przez prawnicę o utrzymywanie stosunków z tancerką-szpiegiem, a to na podstawie przejętych do niej listów, podpisanych: M-y, wobec czego powzięto przeświadczenie, że autorem listów tych jest Malvy.

Wkrótce po tem posiedzeniu, dziennik radykalny „Volonté” ogłosił list otwarty, wzywający autora listów, aby ujawnił swe nazwisko i przez to oczyścił Malvy’ego z czynionych mu zarzutów.

List ten odniósł skutek pożądany, odpowiedział bowiem na wezwanie były minister wojny, generał Messimy, oświadczając, że on jest autorem listów inkryminowanych.

Wiadomości z Polski

— **BYŁY PREZYDENT P. WOJCIECHOWSKI BĘDZIE POBIECIE DOŻYWOTNE UPOSAŻE NIE.** W związku z rezygnacją Prezydenta Wojciechowskiego warto przypomnieć, że w r. 1923 Sejm i Senat uchwaliły ustawę o dożywotnem honorowem uposażeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasadniczy artykuł tej ustawy, ogłoszonej w „Dzienniku Ustaw” z dnia 6 lipca 1923 r. brzmi:

„Ustępujący ze swego stanowiska Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej otrzymuje uposażenie dożywotnie w wysokości pełnego uposażenia, przywiązanego do 1 stopnia służbowego (t. zn. do stanowiska prezesa Rady Ministrów). — Uwaga Red.) płatne od dnia 1

miesiąca następującego po ustąpieniu. Ustawa nie zawiera żadnych zastrzeżeń co do powodu ustąpienia, nie rozróżnia w szczególności, czy Prezydent ustąpił normalnie po upływie kadencji, czy też zrzekł się prezydentury przed tym terminem. B. Prezydent Wojciechowski będzie więc pobierał ustalone w ustawie uposażenie dożywotnie.

PRETENSJE POLSKI DO SKARBU ROSYJSKIEGO. W dniu 1-go stycznia br. rząd polski wręczył przedstawicielstwu sowieckiemu listę długów b. skarbu rosyjskiego w Polsce, na zasadzie umowy zawartej w traktacie Ryskim, na mocy której rząd moskiewski zobowiązał się pokryć należności względem obywateli polskich. Lista ta zawiera pretensje, przekraczające pół miljaru rubli. Zwrot ich wywołałby zupełny przewrót finansowy w Polsce. O podobne pretensje rozbiły się, jak wiadomo, rokowania Anglii, Francji, St. Zjednoczonych z rządem sowieckim.

Dr. Vieira de Alencar

Dr. Alarico Vieira de Alencar

ADWOKACI

BIURO:

Rua 15 de Novembro 37 (sob.)
Caixa post. 263 — Telefon 232
Kurytyba

TELEGRAMY z całego świata

POLSKA. Z Warszawy telegrafują, że policja uwięziła w Krakowie 150 studentów ukraińskich, podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosji i Niemiec.

— Na granicy rosyjsko-polskiej przyszło dnia 25 lipca b. r. do poważnych zatargów między wojskiem polskim i ukraińskim. Pierwszy zatarg miał miejsce w powiecie skałackim, gdzie polska straż graniczna natrafiła na grupę uzbrojonych ukraińców, którzy starali się przejść granicę z zamiarem dostania się do Rosji. Drugi zatarg z tych samych przyczyn zdarzył się w powiecie borszczowskim.

Władze polskie z powyższych zdarzeń wysnuwają opinie, że naradowcy ukraińscy starają się w ten sposób sprowokować nieporozumienia między Polską i Rosją. Podczas obu zatargów zostało



Sociedade Importadora Limitada

CURITYBA, AVENIDA LUIZ XAVIER 28

**PLUGI stalowe
DRUT koleczasty**

specjalne dla Parany, bardzo tanie

po cenach najniższych (otrzymaliśmy większy transport wprost z Europy)

polca hurtownia polska
SOCIEDADE IMPORTADORA LIMITADA — Curityba, Avenida Luiz Xavier 28
Caixa postal 393

Bernefugo najlepszy środek przeciwko bernom.

Bileulforato de carbono, świetny środek do immunizowania zboża

poranionych wiele osób, tak z jednej, jak i z drugiej strony.

— Radiotelegraficzne wiadomości z Warszawy donoszą, że rząd polski postanowił odłożyć przedstawienie projektów finansowych aż do czasu, gdy zostanie zrównoważony budżet państwa i wzmocnione rezerwy Banku Polskiego.

— Z Berlina donoszą, że niemiecki „Lokal Anzeiger“ ogłosił telegram z Warszawy, informujący, że marszałek Piłsudski przygotowuje siły wojskowe przeciw Litwie. (Znowu intryga niemiecka. Marszałek Piłsudski nie potrzebuje przygotowywać wojska przeciw Litwie, gdyż, gdyby zaszła taka potrzeba, dla poskromienia Litwy wystarczyłby aż nadto zawsze gotowy korpus wileński wojska polskiego. P. R.)

— Marszałek Piłsudski udzielił audjencji posłowi sowieckiemu. Wojkowowi, podczas której zapewnił tegoż, że Polska nie ma wcale zamiarów zaczepnych względem Rosji.

ROSJA. W Moskwie ogólnie przypuszczają, że zmarły niedawno na apopleksję, osławiony komisarz sowiecki, krwiozerczy Dzierżyński, został przez swych wrogów, a miał ich wielu, otruty. Rząd sowiecki nakazał przeprowadzić surowe śledztwo, celem wykrycia ewentualnych trucicieli. Uwięziono już znaczną ilość osób, między nimi byłego komisarza Sokolnikowa i wielu oficerów wojska czerwonego, podejrzanych o wzięcie udziału w otruciu Dzierżyńskiego.

— Londyński dziennik „Exchange Telegraph“ ogłosił telegram nadesłany z Kopenhagi, według którego miał zostać uwięziony jeden z najpoważniejszych dyplomatów sowieckich, komisarz Zinowiew, byłby prezes „Trzeciej Międzynarodówki“, tudzież Sokolnikow, były komisarz dla spraw finansowych. — Obaj zostali osądzeni w pewnej twierdzy, jako oskarżeni o udział w otruciu twórcy osławionej „czeki“ sowieckiej.

— Prezes Rady komisarzy ludowych, Ryków, następca Lenina, oświadczył radzie, że znał dokładnie plany Zinowiewa i cele jego stałej opozycji w stosunku do Rady komisarzy.

Przedewszystkiem Zinowiew żądał wycofania komisji angielsko-rosyjskiej, która bada najważniejsze kwestje, interesujące Anglię i Rosję, następnie zupełnej zmiany polityki sowieckiej, a w końcu zmiany stosunku robocizny do własności, żądanej także przez zwolenników Lenina.

Wobec tego dalsze pozostawanie Zinowiewa przy władzy zagrażało w wysokim stopniu sowieckim rządowi.

— Donoszą z Moskwy, że prezes rewolucyjnej rady wojskowej, Unslicht (polak) ma być mianowany szefem policji politycznej, a komisarz Knybiszew prezesem najwyższej rady ekonomicznej.

Przypuszczają, że usunięty od władzy i wypędzony ze stronnictwa komunistów Zinowiew, zostanie zastąpiony przez komisarza Bucharina, który także zostanie mianowany prezesem Trzeciej Międzynarodówki.

MEKSYK. Donoszą z Meksyku (miasta), że rząd nakazał uwięzienie 16 członków Ligi Obróńców Wiary katolickiej, oskarżonych rzekomo o bunt, z powodu postanowionego przez tę Ligę bojkotu ekonomicznego.

— Z Nogales, w Arizonie (Stany Zjednoczone) zawiadamiają, że rząd meksykański uwięził arcybiskupa miasta Meksyku, ks. Mora y del Rio i biskupa z Tobasco, prafata Diaza, za rzekome pogwałcenie praw religijnych.

— W Meksyku został ogłoszony list pasterski podpisany przez wszystkich biskupów, który wskazuje plan biernego oporu przeciw prawom religijnym, a raczej antireligijnym. W liście tym biskupi meksykańscy oświadczają, że ko-

ściół katolicki w Meksyku znosił dotychczas cierpliwie prześladowania religijne ze strony władz świeckich, lecz dalsza tolerancja obecnych praw byłaby zbrodnią, i skutkiem tego wezwali wszystkich katolików do bojkotu ekonomicznego.

— Związek syndyków meksykańskich postanowił popierać prześladowania, skierowane przeciw katolikom.

Prezydent republiki meksykańskiej, general Calles, oświadczył dziennikarzom, że bojkot ekonomiczny katolików w niczem nie zaszkodzi państwu i że obecnie prawo religijne jest tylko odnowieniem dawnych praw.

— Sprawy religijne przybierają w Meksyku coraz poważniejszy charakter, szczególnie po ogłoszeniu listu pasterskiego biskupów meksykańskich, którzy oświadczają, że w żaden sposób nie zgodzą się na obecne prawa religijne. Naród spodziewa się jeszcze, że rząd złagodzi nieco swoje postępowanie i że także biskupi ustąpią do pewnego stopnia od swoich wymagań, i w tym celu urządził solenne nabożeństwo. W ostatnich dniach przeszło 6 tysięcy osób odbyło pielgrzymkę do cudownego obrazu, Matki Boskiej w Guadalupe, miejscowości oddalonej znacznie i do której prowadzi drogi prawie nie do przebycia, aby uprosić u Tej Ucieczki utraconych odwrócenie prześladowania religijnego.

— Donoszą z Saltlake City, w stanie Utah (Stany Zjednoczone), że prezes Kościoła, Mormons, ze względu na stosunki religijne w Meksyku, wezwał 70 misjonarzy do opuszczenia Meksyku i powrotu do Stanów Zjednoczonych.

RUMUNIA. Z Bukaresztu donoszą, że obecny następca tronu, ks. Michał, czteroletni syn byłego następcy tronu ks. Karola, został pokąsany przez psa wściekłego. Młody książę leczony jest przez lekarza Pasteura.

STANY ZJEDNOCZONE. Telegrafują z Nowego Jorku, że z powodu panujących tam w ostatnich dniach niezwyklej upałów, zmarło w samym tylko Nowym Jorku na udar słoneczny przeszło 80 osób.

— W mieście Charleston, w stanie Wirginia, zawałił się most Whites Wille zabijając 13 osób i raniąc przeszło 30.

— Donoszą z Nowego Jorku, że w São João do Porto Rco utworzone zostało laboratorium dla zwalczania amerykańskich chorób tropikalnych. W pracy tej wezmą udział wszyscy uczeni obu Ameryk za pośrednictwem uniwersytetów republik Porto Rico i Kolumbji, szczególnie w badaniach bakteriologicznych, chemicznych, patologicznych i parasitologicznych.

WŁOCHY. Z Rzymu donoszą, że w Potorose zmarł na paraliż serca p. Cosulich, właściciel znanej włoskiej kompanii okrętowej „Cosulich e Cia. w chwili, gdy pragnął ratować swego syna, który wpadł z łodzi do morza. — Syna zdołał uratować, lecz kosztem własnego życia.

BELGJA. Sytuacja finansowa w Belgji jest także dosyć poważna. Ostatnie telegramy, nadesłane z Brukseli, stolicy Belgji informują, że rada ministrów wypracowała plan finansowy państwa i przedłożył go ma do zatwierdzenia Izbie deputowanych.

Po długich debatach postanowiono wysłać do Paryża ministrów skarbu i spraw zagranicznych, aby w tej poważnej kwestji porozumieć się z rządem francuskim.

ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE

zawiadamia, że zebranie miesięczne Członków odbędzie się w niedzielę dn. 8 sierpnia, o godz. 2 pp. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

K Lech — Sekretarz.

KRONIKA KRAJOWA

Kurytyba.

— W poprzednim numerze naszego pisma nadmieniliśmy pobieżnie o panującej między nami niezgodzie i szkodliwym działaniu niektórych jednostek. Dziś piszemy o tem trochę obszerniej.

„Gazeta Polska“ nazywana na wet w opinii „urzędowej“ niepolską, chociaż wystarczyłoby prześledzić tylko kilka jej numerów, aby się przekonać o bezpodstawności tej opinii, — ma największą poczytność na wychodźstwie polskim w Brazylii i zajmuje stanowisko propagandowo-polskie, popierając gorąco i bezstronnie wszystkie dobre poczynania.

„Gazeta Polska“ przeciwstawia się kategorycznie walkom, szerzonym przez „Lud“ i „Swit“ w naszych kolonjach, wiedząc, że za temi pismami stoją podniecane i niezorganizowane odłamy, wytrącone ze spokoju pracy społecznej odgłosami walki paru ludzi. — Ci upewniali nas z naciskiem, że są chuliganami, a różnią się tem tylko, że jedni są długopolymi, a drudzy krótkopolymi. My naszych poglądów nie wypowiadamy, należymy jednak do tych, którzy nie mogą pogodzić, starają się walczących rozłączyć. Ktośkolwiek natomiast gra na tych najniższych instynktach i, zamiast rozbrajać, podjudza jednych na drugich, by w ten sposób stać się trzecim, co korzystają, ten odgrywa rolę niezbyt szlachetną.

Parę lat już patrzymy, jak się z wiatrem, jak chorągiewka, obrać orientacja tych, w których mocy jest zaprowadzenie względnej zgody i równowagi. Widzimy, jak światło chorągiewki, popędzanej wiatrem, oświeca swem światłem to tych, to tamtych, zawsze podniecając, a jak równocześnie usypiając, co chwilowo pozostali w cieniu. Widzimy też, jak się intrygami i podziemną robotą utracą moralnie tych, co bezstronnie pracowali zamierzają.

Aby temu na przyszłość zapobiec, wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli do poparcia tych, którzy pracują dla wszystkich bezstronnie i bez wyjątków, a widząc zło, starają się go leczyć. Zalecamy wszystkim, aby nie dawali posłuchu ani tym, co, plując na duchowieństwo, szerzą zgorszenie i niepokój, ani tym, co pod chorągiewką narodową z biłki, szerzą oszczerstwa na pieczęć z Polaków — Synów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i to z zaciętością, która mimowoli budzi wątpliwość, by to mogli czynić Polacy. Są to w każdym razie roboty antypolskie.

„Gazeta Polska“, stojąc na stanowisku ścisłego narodowem i bezpartyjnym, popiera Związek Polski z jego akcją jednoczącą i kulturalną. My od początku popieramy kulturalne i oświatowe czyny tego szlachetnego geona ludzi, które jest duchem ożywiającym ten Związek. Ataki, kierowane na paru z nich, a ujawnione w polemikach o teatr i Delegację Szkolną zawsze odeprzemy, a ich samych osłoniemy przed usiłowaniami unicestwienia.

I jesteśmy pewni, że w tej naszej akcji pójdą z nami solidarnie bardzo liczni, większość z obywateli, mucojących przez obie partie, a mo że z czasem opamiętają się wszyscy.

Tym, co intrygami chcą szkodzić bezpartyjnej pracy społecznej, zalecamy, aby zawrócili z drogi błędnej, wszystkich zaś poczytywać wzywamy do czuwania i solidarności.

— Dostojnemu Gościowi, panu prof. Al. Janowskiemu życzymy z całego serca jak najszczęśliwszej i najsprawiedliwszej orientacji dla dobra i spokoju naszej Kolonii.

Na dochód budowy nowej Szkoły Wnych Siostr Rodziny Marii odbędzie się

Przedstawienie amatorskie

pod tytułem

„Wiejskie wesele“

sztuka w 4-ch obrazach z muzyką, śpiewami i tańcami w sobotę dnia 14 sierpnia b. r. w sali Związku Polskiego

Początek o godzinie 8 wieczorem

Ceny miejsc: Łoża 12\$000, wejście na salę dla Panów 2\$500, dla Pań 1\$000, dla dzieci 500 rs.

Po przedstawieniu odbędzie się „Koło szczęścia“

Zapraszamy na powyższe przedstawienie wszystkich naszych Rodaków prosimy ich równocześnie o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w poświęceniu kamienia węgielnego pod nową szkołę, które się odbędzie w niedzielę dnia 15 maja br. o godz. 3-ciej po południu.

Teatr Związku Polskiego

wystawia W SOBOTĘ DN. 7 SIERPNIA R. B. O GODZ. 8 I PÓŁ WIECZ. CZOREM bardzo wesołą 3 aktową komedję pod tytułem

„Mąż z Grzeczności“

Po przedstawieniu będą POPISY CHÓRU Związku Polskiego, poczem nastąpi ZABAWA TANECZNA jak zwykle.

Ceny miejsc zwykłe

Zwolennicy teatru Zw. Polskiego i dobrej zabawy, przybywajcie do mnie do sali Związku Polskiego na ten wesoły i miły wieczór

P. prof. Aleksander Janowski, znakomity i wysoko ceniony popularyzator naszej Ojczyzny, którego przyjazd zapowiadaliśmy w ostatnim numerze, przybył przed kilku dniami do Kurytyby i już wygłosił trzy odczyty o Polsce, jeden w Związku Polskim (w sobotę wieczorem) drugi w Tow. Kościuszkowskiego (niedziela wieczorem), a trzeci na kolonii Abanches (niedziela popołudniu) i, o ile wiemy, nosi się z zamiarem wygłoszenia jeszcze jednego odczytu w Związku Polskim, przystępnego dla wszystkich.

P. Janowski zamierza także poznać główniejsze kolonie polskie w Brazylii, między niemi Erechimskie w stanie Rio Grande do Sul, skąd wzrost uda się na zwiedzenie polskich zbiorowisk w Argentynie.

— Przybył również do Kurytyby znany i ceniony okulista P. PROF. SZYMAŃSKI, który, o ile nam wiadomo, po krótkim pobycie w Kurytybie, uda się do ludniejszych miasteczek parańskich, (Prudentopolis, Guarapuava i tp.) aby i tam nieść pomoc i ulgę cierpiącym na oczy, uszy i choroby nosa i gardła.

Szanownego profesora zapraszamy do odwiedzenia także stanu Sta Catharina, szczególnie miasta Blumenau, w okolicy którego leży rozległa kolonia polska Massaranduba, posiadająca licznych chorych, należących do zakresu jego specjalności lekarskiej.

— Przypominamy Szanownym Rodakom, że przedstawienie TEATRU ZWIĄZKU POLSKIEGO odbędzie się W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ DN. 7 SIERPNIA BR O GODZ. 8 I PÓŁ WIECZOREM. Odegrana zostanie bardzo miła i wesoła komedja w 3-ach aktach pod tytułem „Mąż z grzeczności“. Bliższe szczegóły znajdy Sz. Rodacy w ogłoszeniu.

Szkoda wielka, że Czcigodny P. prof. Janowski opuszcza Kurytybę już w piątek, gdyż inaczej mógłby i zasłużony Teatr Związku Polskiego uprosić go o wygłoszenie jeszcze, jednego więcej odczytu o Polsce przed przedstawieniem i w ten sposób powiększyć znacznie swoje dochody.

Rio de Janeiro.

— Naszą wielką i utalentowaną rodaczkę panią Curie-Skłodowską przyjmuje cała Brazylija z wyjątkowymi honorami.

Niedawno odwiedziła pani Skłodowska Senat federalny, w towarzystwie najwybitniejszych i najwykształcenijszych kobiet brazylijskich Senat przyjął ją z honorami i wprost niezwykle w tej Wysokiej Izbie prawodawczej i ku jej uczczeniu, na życzenie swego prezesa, wiceprezydenta Republ. p. Estacio Coimbra, zawiesił swe posiedzenie, czego dotychczas nie uczynił żaden dygnitarz zagraniczny, ani nawet dla wielce zasłużonych mężów wiedzy. Pani Skłodowska była jedyną, która tego zaszczytu

dostała. A dzienniki brazylijskie powiadają, że zasłużyła sobie nie tylko na ten, ale i na większe zaszczyty za swe nieocenione prace na polu nauki i wynalazków.

Ze te niezwykle zaszczyty, których nie szczędzą naszej Wielkiej Rodaczce najwyżsi przedstawiciele brazylijskiego rządu i Ciąła ustawodawczego i cała bez wyjątku prasa brazylijska, wyrażamy na tem miejscu całemu Narodowi brazylijskiemu najserdeczniejsze pozdrowienie i głęboką wdzięczność i jesteśmy pewni, że w tych uroczystych łączy się z nami cała Polonia brazylijska.

— Były senator federalny admirał brazylijskiej floty wojennej p. Indio do Brasil został zaszczycony przez Ojca Sw. Piusa XI, tytułem „markiza“, za zasługi, oddane przez niego i jego małżonkę dla dobra Kościoła Katolickiego.

Z Rio de Janeiro donoszą o śmierci senatora federalnego ze stanu Sta Catharina, śp. Dra. Laura Mullers.

Dr. Lauro Müller, należał bezprzecnie do najodolniejszych dyplomatów i polityków brazylijskich ostatnich czasów. Z zawodu inżynier poświęcił się początkowo zawodowi wojskowemu, który po kilku latach zamienił na polityczny, w którym, dzięki swym wielkim zdolnościom zajmował wysokie i bardzo odpowiedzialne stanowisko.

Był kilkakrotnie wybierany do Izby deputowanych i Senatu, kilkakrotnie również był obierany gubernatorem swego rodzinnego stanu, Sta Catharina. Za prezydentury dra. Rodrigues'a Alves'a piastował tę funkcję przemysłu, komunikacji i robót publicznych, za rządów marszałka Hermesa da Fonseca był ministrem spraw zagranicznych.

Jako wojskowy w rezerwie doszedł do stopnia generała brygady. Był również członkiem brazylijskiej Akademii Umiejętności i honorowym doktorem prawa amerykańskiego uniwersytetu w Harvard.

Umarł po 64-letnim życiu.

Ostatnie wiadomości

Ostatnie telegramy, nadesłane z Warszawy donoszą, że Komisja naukowa przyjęła z pewnemi zmianami projekt prawa, nadający Prezydentowi Rzeczypospolitej pełnię władzy i zatwierdzała projekt zmiany Konstytucji.

— Prasa polska zaprzecza roszczenia przez prasę niemiecką pogłoskom o przygotowaniu wojennych przeciw Litwie.

Kurs pieniędzy.

Złoty polski	497
Funt angielski	2138
Dolar St. Zjednoczonych	6800
Fran szwajcarski	1220
Frank francuski	410
Marka niemiecka	1857

W Warszawie płacono dnia 7 lipca za 1 funt sz. 44 zł, 84, za 1 dolar 9 zł.

Jak nale...

i sporz...

ku...

Przy naby...

POSSE, czy...

Ktoś n. p...

lat, albo i...

większy ob...

na te doku...

nych uważ...

tej nierucho...

Dokume...

—już to sp...

dłowe zezna...

posiadacz z...

wia, odnosn...

lat; — już...

jako kupno...

jęko to dom...

i ulepszeń...

cza odnosn...

że podobny...

wiać, że po...

pił ją, ale n...

właściciela...

albo też że...

nie został sp...

dostał praw...

zastrzeżeń...

W jakimk...

wypadków...

nie jest wo...

nym właścic...

to jest wy...

POSSE; t...

— posiadac...

wyrokiem s...

sołnik udow...

procesie, że...

ma w rzeczy...

sności lub...

ziemi.

Kupujący...

przgotowa...

kazanie odp...

i na obronę...

razie, gdyb...

czai i usilo...

paszczenia...

gdy za unik...

otrzymanie...

mentów —

że i znaczn...

Prawo p...

re w wielu...

wie tylko...

wierzechno...

wiadczenia...

łobnik posi...

pewnych c...

czywiste pr...

Wplywają...

ROZ...

— W SZ...

REKI. W...

milionerze...

potajemnie...

wraz ze sw...

Uciekła ona...

dziennie ok...

jące okupu...

razie groźn...

córeczki.

W związ...

rykańska z...

statnich lata...

w Stanach...

mnoży, iż u...

gorsze obaw...

zuje się mia...

awowa odn...

sukcesy w...

na przestęp...

— zupełnie...

sosunki pra...

względem w...

ku obiegłym...

gji morder...

General...

jał, w który...

tego znajdu...

chodniarzy...

ra rzecz kt...

mosta musz...

b.uda zmu...

Jak należy się sprawdzać i sporządzać papiery kupna ziemi.

III.

Przy nabywaniu ziemi, zdarza się często kupowanie, tak zwanej POSSE, czyli jej posiadanie. Ktoś n. p. zajmuje przez parę lat, albo i dłużej, mniejszy lub większy obszar ziemi, posiadając na te dokumenty, na mocy których uważa się on za właściciela tej nieruchomości.

Dokumenty te mogą być n. p.: — już to sporządzenie nawet i sądowe zeznania świadków, że dany posiadacz zajmuje, albo że i uprawia, odnośną ziemię tyle to a tyle lat; — już to dokument wykazujący kupno wszelkiego urzędzenia, jako to domu i innych zabudowań i ulepszeń od dawnego posiadacza odnośnej ziemi; — już to może podobny dokument przedstawiający, że posiadacz owej ziemi kupił ją, ale nie od prawowitego jej właściciela ani też pełnomocnika, albo też że akt kupna i sprzedaży nie został sporządzony według wymagań prawa, z wszelkimi, zatem zastrzeżeniami.

W jakimkolwiek z powyższych wypadków dany posiadacz ziemi nie jest wobec prawa jej wyraźnym właścicielem; ma on tylko, jak to jest wyżej zaznaczone, t. zw. POSSE; t. j. posiadanie tej ziemi, — posiadanie, które może stracić wyrokiem sądu, jeżeli jaki inny osobnik udowodni w odpowiednim procesie, że to on, a nie tamten, ma w rzeczywistości prawo własności lub też posiadania owej ziemi.

Kupujący więc takie posiadanie przygotowany powinien być na wykazanie odpowiednich swoich praw i na obronę ich przed sądem, w razie, gdyby ktoś mu ich zaprzeczał i usiłował go zmusić do opuszczenia odnośnej ziemi, lub też gdy za uniknięcie procesu, albo za otrzymanie innych lepszych dokumentów — wymagał by jakiej, może i znacznej zapłaty.

Prawo posiadania, — prawo, które w wielu wypadkach jest właściwie tylko pozornym, lub też powierzchownym, stosownie do przeświadczenia, jakie o nim dany osobnik posiada, zamienia się przy pewnych okolicznościach na rzeczywiste prawo własności.

Wpływają na to cztery czynniki

pod względem ogólnym, a mianowicie: 1) posiadanie, 2) czas, 3) odpowiedni dokument i 4) dobra wiara. I tak, jeżeli ktoś posiada pewną nieruchomość, przez lat ciągłych dziesięć, mając dokument, na podstawie którego uważa się za właściciela owej nieruchomości, wtedy staje się on w samej rzeczy właścicielem takowej, jeżeli ten, który by mógł tego prawa mu zaprzeczyć, mieszka w tem samym municypjum, a zaprzeczenia pod tym względem, rozumie się, drogą sądową, nie zrobił.

W razie, jeżeli przynajmniej sobie prawo podobnego zaprzeczenia zamieszkuje w innym municypjum, albo gdzieś jeszcze indziej, wtedy, oprócz tych samych czynników wymagany jest czas dwudziestoletni.

Ten zaś, co przez lat trzydzieści, bez przerwy i bez zaprzeczenia, posiada jako swoją pewną nieruchomość, uzyskuje względem niej prawo własności niezależnie od jakiegobądź dokumentu i dobrej wiary, okoliczności te, które w takim razie są uznane jako by istniejące; i dany osobnik może przedstawić do sądu podanie w celu uzyskania pod tym względem wyroku, który służy jako dokument własności do przepisu w odpowiednim registry.

W każdym z tych wypadków — dziesięciu, dwudziestu czy trzydziestu lat, dany osobnik, w celu uzupełnienia wymaganego czasu, może dodać liczbę lat posiadania poprzedniego odnośnie osobnika do lat czasu posiadania przez niego, jeżeli tak względem jednego jak i drugiego nie było żadnej przerwy ani też zaprzeczeń, co do ich posiadania. (Art. 550, 551 i 552 Kod. Cyw.).

Kurytyba, 14 Lipca 1926.
Michał Chmielewski.

„Chapelaria Venus“

Stanisława Wojskiego
przy ul. 15 de Novembro 18w Kurytybie otrzymała właśnie artykuły zimowe jak: kapelusze, futerka, piaszce, koszule, pończochy, sznytele filcowe, zarzutki gabardynowe etc. etc.

Ma zawsze wielki wybór w kapeluszach, koszulach trykolnowych, krawatkach, obuwia, parasolach, laskach i innych artykułach dla mężczyzn.

Parasolki jedwabne i bawełniane dla pań i panien. Artykuły modne po cenach bezkonkurencyjnych.

Stowarzyszenie studentów „Sarmacja“.

(Dokończenie.)

Zarząd „Sarmacji“ uważa za stosowne podać do wiadomości ogółu następujące wyciągi z Ustawy dotyczącej swych członków:

Członkowie Stowarzyszenia są zwyczajni, nadzwyczajni i honorowi.

Pierwszych i drugich przyjmuje wyłącznie Zarząd większością głosów; honorowych mianuje Walne Zgromadzenie.

Członkiem zwyczajnym może być każdy student polak lub polka bez względu na przynależność państwową, począwszy od drugich klas szkół średnich, za takie uznanych urzędowo.

Członkiem nadzwyczajnym (sympatykiem lub wspomagającym) może być każda osoba sympatyzująca ze Stowarzyszeniem.

Na członków honorowych wybierane są osoby w zakresie zadań Stowarzyszenia szczególnie zasłużone, z grona osób po za członkami zwyczajnymi będących.

Każdy członek zwyczajny obowiązany jest do pracy czynnej w Stowarzyszeniu.

Członkowie zwyczajni mają wpłacać 5\$000 wpisowego (Walne Zgromadzenie uwolniło od wpisowego członków zwyczajnych, którzy się wpiszą do końca b. r.) i 1\$000 miesięcznie.

Członkowie nadzwyczajni mają wpłacać 10\$000 wpisowego i 2\$000 miesięcznie.

Członkowie honorowi są wolni od wpisowego i wkładki miesięcznych; jeśli jednak chcą posiadać prawa członków nadzwyczajnych muszą też spełniać ich obowiązki.

Członek, nieopłacający wkładki przez trzy miesiące, traci prawa członkowskie, nieopłacający przez sześć miesięcy, o ile po należnym wezwaniu nie uiszcza zaległości, zostaje wykluczony przez Zarząd z listy członków i pozbawiony prawa wstępu do Stowarzyszenia.

Zarząd jest mocen w specjalnych wypadkach zwalniać członków zwyczajnych od opłat na zasadzie wniesionego przedstawienia o niezdolności.

Członkowie, pragnący wystąpić ze Stowarzyszenia winni o tem zaawiadomić pisemnie Zarząd, przy czym obowiązani będą uiszczyć wszel-

kie zaległości przypadające, licząc od daty wstąpienia.

Członkowie zwyczajni i nadzwyczajni korzystają z wszelkich urządzeń Stowarzyszenia.

Członek zwyczajny ma prawo głosu czynnego i biernego na Walnych Zebraniach (zgodnie z dalszymi przepisami Ustawy).

Członek nadzwyczajny ma prawo głosu jedynie doradczego.

OBYWATELE DOBREJ WOLI!

Organizując Stowarzyszenie Studentów „SARMACJA“, jasno zdawali sobie sprawę, że ciężka i żmudna praca nas czeka.

Jednak nie ulekliśmy się i bodźcem dla nas jest świadomość zadania, które postanowiliśmy wykonać, gdyż ufnie jesteśmy, że społeczeństwo przyjmie przychylnie naszą inicjatywę, a obywatele dobrej woli przyjdą nam z pomocą i przyczynią się do osiągnięcia naszego celu.

Chcemy, aby Stowarzyszenie nasze dążąc do osiągnięcia swojej wytycznej, było zarazem polem dla wzajemnej wymiany myśli, łącznikiem duchowym, aby stać się mogło wyrazem naszych dążeń.

Pragniemy, aby nasze zebrania, pogadanki i odczyty zbierały ludzi dobrej woli, gdzie we właściwej atmosferze pobudzać, rozwijać lub odświeżać będziemy mogli nasze umysły.

Stowarzyszenie Studentów „Sarmacja“ winno stać się tą właśnie organizacją i w tym kierunku służyć swym członkom.

I dlatego wierzymy mocno, że sprawą naszą zainteresujemy szer-

szy ogół i pobudzimy do współpracy. Liczymy na Was wszystkich, że w tych staraniach i zabiegach młodzieży uczącej się i pragnącej stanąć wyżej programu szkolnego, a skupionej w „Sarmacji“, uczynicie jej pełnego poparcia.

Wiemy, że archiwa, muzea a zwłaszcza biblioteki są warsztatami naszej pracy intelektualnej, gdyż na nich opieramy budowanie przyszłości kulturalnej.

Otóż Zarząd „Sarmacji“ przystąpił już do pracy nad założeniem własnego warsztatu pracy — biblioteki, koledzy już zainicjowali ją nosząc książki, które bezużytecznie leżą po domach a które dla nas są skarbem.

Obywateli! Więc i Wy zasilcie naszą bibliotekę książkami, dając świadectwo, iż nieobec są Wam sprawy uczącej się, młodzieży spełniając czyn obywatelski.

Stowarzyszenie Studentów „Sarmacja“ mile przyjmie Obywateli dobrej woli, którzy, zgodnie z jego Ustawą, zgłoszą swe członkostwo.

Blizsze szczegóły i objaśnienia może udzielić każdy członek Zarządu.

Zainteresowani z prowincji proszeni są o zgłaszanie swego członkostwa narażenie pod adresem: Jan Grabski Rua Dezembargador Motta — 81 — Curytyba.

Ofiarodawców zaś książek uprasza się o składanie takowych na ręce bibliotekarza Edwarda Jaworskiego, Rua Saldanha Marinho — 61 — Curytyba.

Jednocześnie Zarząd podaje do wiadomości zainteresowanych, że

Chcecie kupić dobrej ziemi?

Proszę zgłosić się do niżej podpisanego, a dostaniecie jaknajlepszej i taniej ziemi do uprawy, także i lasu herwalowego lub piniorów. Co do ziemi dla kultury: las potingowy, drzewa cedry, gabriwa, pinowiroba, jednym słowem jaknajlepszej jakości ziemi do sadzenia.

Ziemia ta oddalona 18 kilometrów od União da Victoria przy drodze kolowej, która łączy to miasto z kolonią Cruz Machado.

W większej ilości kupna daje się opust 5% proc. do 10 proc.

Sprzedaje się także ziemię między Paulo Frontim i Dorizon, gęsty las, ziemia do sadzenia i herwy. Sprzedaje się dużo ilości jak na szakry.

Zgłosić się jaknajprędzej, bo ziemia drożeje!

Michał Babirecki — Dorizon — Parana

Kto chce długo i wesoło żyć

Musi tylko piwo z Atlantyki pić

miejsu pochodzą z rodu królewskiego.

Rektor Hunt przypuszcza dalej, że przez odkrycie swoje znalazł potwierdzenie legendy o życiu i śmierci księcia Hamleta.

Według tej legendy, Hamlet uciekając od swego tęgą w Szkocji, padł w bitwie z najzłotokami duńskimi. Stare kroniki przytoczone przez Saxo Grammaticusa (1200 r.), podają rok 500 n. y. jako datę tych zdarzeń, ale nie jest nieprawdopodobne, że tradycje, co do miejsca i daty, życia i śmierci Hamleta nie były ściśle i że prawdziwy Hamlet umarł w 362 r. w Anglii, w pobliżu Munsley, gdzie go pochowano.

— STARUSZKA STULETNYA O PANNACH NOWOCESNYCH W Stanmar Park, pod Brightonem, w Anglii, obchodziła w tych dniach w tamtejszym przytulku dla starców, „babcia“ Geering setną rocznicę urodzin.

Staruszka czuje się doskonale i twierdzi, że życie jest dobre.

— Jedno tylko — dołała — drażni mnie w tem życiu, mianowicie, panny nowoczesne. Panny te czują się szczęśliwe tylko na dancin-gach i w lokalach podobnych (!). Jakże zmieniły się czasy! Proszę spojrzeć tylko na tę sukienkę do kolan i na te włosy obcięte. Toż to bezwstydne! Bardzo mi się też nie podoba, to palenie papierosów,

róśowanie się i pudrowanie ciagle przez te panny dzisiejsze.

Może „babcia“ Geering ma rację — AUTOGRAF. Wiadomo powszechnie, że ludzie sławni, bądź uczeni, czy literaci, politycy, artyści dręczeni są stale przez zbieraczy autografów. Między innymi Rudyard Kipling otrzymał niedawno list z załączeniem 15 szylingów i czystej kartki. Treść listu brzmiała: „Szanowny panie, zbieram autografy sławnych ludzi i proszę, aby mi pan coś napisał na tej czystej kartce. Załączam zapłatę — ostatecznie 15 szylingów za dwa wyrazcy wystarczą. Kipling odesłał kartkę ze słowami: „Bardzo dziękuję“, lecz bez swego podpisu.

KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Kurytyba, dnia 21 lipca 1926

Konsulat R. P. w Kurytybie podaje do wiadomości obywateli polskich że Ministerstwo Spraw Zagranicznych w porozumieniu z odnośnymi Ministerstwami zarządziło pobierać za czynności konsularne następujące opłaty a mianowicie:

1) Za poświadczenie daty okazania dokumentu 10 zł.

2) Za stwierdzenie zgodności odpisu z oryginałem, za każdą stronę 6 zł.

3) Za wniesienie podania w sprawach prywatnych o dokonanie czynności co do której nie jest przewidziana opłata w innej pozycji taryfy konsularnej, za każdy arkusz 10 zł. Za każdy załącznik 2 zł.

4) Za doręczenie pism lub dokumentów wydanych i przesłanych przez polskie urzędy państwowe w kraju na skutek nieostemplowanych podań, skiero-

Rozmaitości.

— W SZPONACH „CZARNEJ REKI“. Wdowa po wielokrotnym milionerze Vanderbilcie, uciekła potajemnie z Ameryki do Europy wraz ze swoją córeczką Głorją. Uciekła ona dlatego, że prawie codziennie otrzymywała listy, żądające okupu, gdyż w przeciwnym razie grożono jej uprowadzeniem córeczki.

W związku z tem, prasa amerykańska zwraca uwagę, że w ostatnich latach liczba przestępstw w Stanach Zjednoczonych tak się mnoży, iż usprawiedliwione są najgorsze obawy na przyszłość. Okazuje się mianowicie, że władza państwa odnosi bardzo niewielkie sukcesy w walce ze zorganizowaną przestępczością, że właściwie — zupełnie zawodzi. Najgorzej stosunki przedstawiają się pod tym względem w Chicago, gdzie w roku ubiegłym dopuszczono się więcej morderstw aniżeli w całej Anglii.

General Dawes ogłosił memorandum, w którym oświadcza, że Chicago znajduje się w rękach bandy „chodniarzy, zwanej „czarną ręką“, na rzecz której mieszkańcy tego miasta muszą się opodatkowywać. Banda zmusza ich do posłuchu

terrorem, uprowadzaniem dzieci i skrytobójstwem. Niektórzy członkowie tej bandy są bardzo bogaci. Podobno też banda ta znajduje się w porozumieniu z policją. Banda uznała Chicago za swój teren, członkowie jej dzielą się między sobą zdobytym łupem i karzą śmiercią tych drobnych przestępców, którzy mają odwagę na tymże terenie działać.

„Czarna ręka“ traktuje Chicago jako swój monopol.

Dalej komunikuje gen. Dawes, że najwplywowski bandycki urzędnik bankietu dla członków prokuratury, że naczelnicy urzędników policji obdarowują klejnotami i samochodami i przypomina, że bandyta, nazwiskiem Edward Beldelli, który dopuścił się 41 morderstw, uczczony został po swym zgonie wspaniałe urządzone pogrzebem, w którym wzięły udział wszystkie organizacje bandyckie w Chicago. Gazety chicagowskie wówczas stwierdziły, iż takiego wspaniałego pogrzebu nie miał jeszcze dotychczas żaden z uczciwych obywateli amerykańskich.

Według Dawesa, podobne stosunki panują we wszystkich wielkich miastach amerykańskich, a tylko w Chicago przedstawiają się najgorzej, wobec czego należy wystąpić przeciw bandom w sposób bezlitośny.

Łatwo to powiedzieć, ale trudniej

zrobić. Bandytyzm w Ameryce rozwinął się do takich rozmiarów, stał się taką potęgą, że nie podda mu się zwykłymi środkami. Być może, iż Ameryka zdobędzie się dla ocalenia swej dobrej sławy na środki nadzwyczajne i skuteczne.

— GRÓB HAMLETA — W ANGLJI. Zeszkspirowski Hamlet istniał rzeczywiście, że żył w Anglii i tam umarł, tego usiłuje dowieść wielebny L. G. Hunt, rektor parafii Munsley, w hrabstwie Herefordshire, w ogłoszonej właśnie broszurze p. t. „The Stone of Munsley“ (Kamień z Munsley).

W broszurze tej wielebny Hunt opisuje kamień grobowy, który od krył w swoim kościele i na którym zdołał odczytać wyrzeźbany napis: „Hamlet, Xheti 362“.

Jeżeli data powyższa jest dokładna, to wymieniony na kamieniu Hamlet byłby jednym z pierwszych chrześcijan tej okolicy Anglii. A ponieważ wyraz „Xheti“ jest odmianą językową nazwy mieszkańca Jutlandji, grobowiec zatem, u kryty pod opisanym kamieniem zawierałby szczątki rzeczywistego bohater tragedji Szekspira.

Według wielebnego Hunta, potwierdza domniemanie powyższe także znak, nad pierwszymi głoskami imienia, w którym nie trudno rozpoznać koronę, świadcząca, że osoba pochowana w tem

São Matheus, iż w tych dniach tam przybędzie Kolega Jan Sklaski, 2-gi, Sekretarz „Sarmacji” który posiada odpowiednią legitymację upoważniającą go do przyjmowania zgłoszeń członkostwa.

Kurytyba, 9 Lipca 1926 r.

Za Zarząd: Sekretarz—Wacław Jaworski, Prezes—Jan Grabski.

Trójkrotnym rodzicom do wiadomości

Wasze szczęście zależy od waszych dzieci, szczęście ich zależy od zdrowia, zaś zdrowie będą miały wasze dzieci, jeżeli im dawać będziecie co 3 miesiące jeden stoik lekarstwa.

Lombrigueira „Minancora”

niema równego mu lekarstwa. Jedno dziecko 11 miesięczne straciło 543!!! robaków, co poświadczyło 6 osób wiarygodnych z Itaperi, w municypjum S. Francisco do Sul. Jest niem córka p. Karola J. Neurembergera tamt. profesora.

Lekarstwo to ma 4 numery jakości, zależnie od wieku. Każdy stoik stanowi jedną dawkę. Nie potrzebuje środków przeciwpadaczkowych, ani diety po rozwolnieniu. Jest do sprzedania we wszystkich sklepach, drogeriach i dobrych aptekach. Sprzedający otrzymują dydaktyk (rabat) w aptece „Minancora w Joinville”

TOWARZYSTWO „POLONIA”

w Rio de Janeiro

podaje do ogólnej wiadomości, iż w dniu 11-go lipca b. r. o godz. 7 i pół w sali obrad Towarzystwa przy ul. Dra. Carmo Netto 310 odbyły się wybory nowego Zarządu — mocą których do zarządu weszli następujący członkowie:

- 1) Prezes — p. inż. B. Nowicki
 - 2) Wiceprezes — p. J. Niziński
 - 3) Sekretarz — p. Bernstein J. Berestynski
 - 4) 2-gi sekretarz — p. Dr. Weberowa
 - 5) Skarbnik — p. J. Zak
 - 6) Zast. skarbnika — p. Maciejewski
 - 7) Bibliotekarz — p. Wrona
 - 8) Zast. bibliotekarza — p. Kobylak
 - 9) 4 radnych — p. J. J. J. J.
- Sekretarz: Bernstein J. Berestynski.

Mączka z kości

marki „Parana”
zbadana i uznana jako
najlepszy nawóz
poleca
Fabryka kleju, Albano Boutin
Boulevard Capanema—S. Lourenço pod
Kurytybą (przedłużenie ulicy Assunção).
Adres pocztowy: Rua Misericórdia n. 27

Dop.: Mączka z kości zawiera daleko więcej składników azotowych niż zwykły nawóz.

wanych bezpośrednio do tych urzędów przez osoby zamieszkające zagranicą, za każde pismo lub dokument 10 zł.

5) Za przesłanie i doręczenie drogą urzędową listu 10 zł.

6) Za legalizację dokumentów wystawionych lub uwierzytelnionych przez władze, urzędników publicznych i osoby publicznie zaufania (notariuszów, tłumaczy sądowo zaprzysiężonych) 20 zł.

7) Za wystawienie paszportu ważnego do jednego roku względnie za przedłużenie ważności paszportu do jednego roku 60 zł.

8) Za dokonanie zmiany lub uzupełnienie paszportu 20 zł.

9) Za wystawienie wszelkiego rodzaju świadectwa przez wymienionych w taryfie konsularnej 10—40 zł

Konsul Rzeczyp. Polskiej: Miszko

Wydział Konsularny przy Poselstwie B. P. w Rio de Janeiro poszukuje:

- 1) Kramarczyk 2-o voto Jaegnim Nadvig.
- 2) Franciszka Wawrzonowskiego, krewny Andrzeja Wawrzonowskiego.
- 3) Janna Damila, ongiś zam. Estação de Jundiahy.
- 4) Aleksandra Rydliewskiego, męża Karoliny Rydlowskiej.
- 5) Marji Alne, ongiś zam. rua Conte de Lage, Rio de Janeiro.
- 6) Stry Lauer 1-o voto Preuska.
- 7) Eugenjusza Schiffa, b. wspólnika p. Hamunna.
- 8) Wojciecha Wątroba.
- 9) Leontyna Mortek, matkę Basi Gildenberg.
- 10) Czesława Julga, brata Bolesława.
- 11) Masze Juchmacher, poszukiwaną przez Rosę Walzer.
- 12) Jose Sismao.
- 13) Marianna Kowalskiego, brata Konstancji.
- 14) Pelagję Maksymowicz, b. mieszkankę wsi Kut.
- 15) Zofję Leyczak.
- 16) Walentego Przybylskiego, stryjca Marianna Przybylskiego.
- 17) Stanisława

„CASA GLOBO” FABRYKA OBUWIA

Kurytyba — Rua Jose Bonifario 13

Wielka wyprzedaż obuwia

przy ogromnym wyborze różnego gatunku po cenach niesłychanie niskich jak przy prawdziwej likwidacji

JEDYNA OKAZJA!

TYM, KTÓRZY CIERPIĄ—DO WIADOMOŚCI

Wrzód Camboriu

Sława lekarska, którą jest chluba naszego narodu i którą słusznie szczeni się całe miasto Itajhy, wydała taką opinię o „Pomadzie Minancora”, „Mio mi zawiadomić Pana, że uzyskałem dobre rezultaty, przez użycie pańskiej pomady przy leczeniu wrzodu tropikalnego (phagadenica), jaki epidemicznie się pojawił w Camboriu, w jego drugim okresie, to jest, gdy po usunięciu strupa, rozpoczyna się proces gojenia.

Pomada Minancora łagodzi wówczas bolesne fenomeny, utrzymuje ranę w dobrym stanie i przyspiesza załagodzenie rany

Dr. Norbert Bachmann

Itajhy, 10—8—15

Fazenda

posiadająca około 100 alkerów lasu i kampu, odpowiedniego dla chowu bydła, z przyczyn niezależnych od właściciela, jest prawie za bezcen do sprzedania. Doskonałe położenie — w odległości 4 km. od stacji kolejowej, na linii São Paulo—Rio Grande. Częściowo granice naturalne. Ogrodzenie z drutu w dobrym stanie. Zabudowania gospodarcze. Dobry klimat — 760 metrów nad poziom morza. Cena tej fazendy 20:000\$000 może być spłacona w 4-ach półrocznych ratach, po zapłaceniu z góry 5:000\$000. Tytuł własności prawnie gwarantowany.

Blizszych wiadomości udzieli.
ALFRED MEYNARCYK w Val de Santa Catharina.

Casa Jacob

JAKÓB GRINSPUN

Skład główny:

Rua 1 de Março No; 18

Fabryka i depozyty:

Av. Candido de Abreu 121 Tel. 200

Wielki skład mebli, materaców, kolder i płaszczy nieprzemakalnych

Sprzedaż na wypłaty!

DO SPRZEDANIA

132 alkerów ziemi, położonej 20 km. od stacji Rio Negrinho w miejscowości Macieira, przy dobrej drodze i skąd dającej się z pola, lasu herwowego i dobrze urządzonego tartaku wodnego i zapasu drzewa pinjowego, imbuowego i innego twardego.

Dalej są do sprzedania ziemie od 50 do 200 tu alkerów wynoszące urodzajne i z doskonałym herwalem, jakoteż plac pod budowę z domami lub bez domów w miejscowości Villa, stacja Rio Negrinho.

Blizszych wiadomości udzieli: Ludwik Olsen & Cia Estação Rio Negrinho Sta Catharina.

Towarzystwo im. Tadeusza Kościuszki Łączności Zg. w Kurytybie

Zaprasza niniejszym swoich członków na miesięczne Zebranie, które odbędzie się dnia 8-go sierpnia o godzinie 2-giej popołudniu. To zebranie upoważnione jest przez ostatnie Półroczne Walne Zebranie do załatwienia sprawy Regulaminu ustawy, dlatego upraszam o liczny udział członków.

Sekretarz: Adam Trojan.

DWA AUTOKAMINJONY MARKI „BENZ”

Są do sprzedania po cenach okazynych, jeden dla ciężaru czterech, drugi dla sześciu ton, w doskonałym stanie i mało używane. Mogą przewozić drzewo budulcowe o 5-ciu metrach długości. Biorą każde większe wzniesienie. Można je wypróbować.

Blizszych informacji udzieli: Henryk Stahke Filho — Campo do Tenente — Parana.

Bardzo dobry interes!

42 alkerów dobrej ziemi jest do sprzedania

z całym urządzeniem gospodarskim, domem mieszkalnym, stodołą i dużą portą, sieczkarnią, lasem najlepszym i herwalem obitym. **Woda wodna**, dobrze urządzone na rzecz przechodzącej przez te ziemie. Na tej samej ziemi znajduje się **fabryka mądlarki**, dobrze prosperująca. Odległość od stacji Iraty zaledwie 6 kilometrów. Wszystko razem sprzedam bardzo tanio i natychmiast z powodu nagłego wyjazdu. Blizszych wiadomości udzieli właściciel: Stanisław Duda, Iraty — Parana

Kto chce w dzisiejszym kryzysie zrobić dobry interes niech się zgłosi natychmiast

DO KOŁONJI POLSKIEJ!

Stosunki Handlowo-Bankowe między Polską a Brazylią. — Przesyłkę pieniędzy skutecznie się najlepiej przez

Bank Francusko - Włoski

Rua 15 de Novembro — Róg 1 de Março — Kurytyba — Parana

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko **Bank francusko-Włoski**, podejmując się dostarczać kupecom informacji, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

Bank Francusko Włoski załatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem; załatwia kupna i sprzedaż; przechowuje i zarządza papierami wartościowymi; przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

„A Propagandista”, — 1405

OKAZJA!

OKAZJA!

SPRZEDAJĘ

PENSTONAT

dobrze prosperujący, w centrum miasta, na dogodnych warunkach kupna.

Powód sprzedaży—zmiana miejsca zamieszkania.

Po informacje proszę zgłaszać się: Kurytyba, — Rua Comendador Araújo N. 24.

Doskonały Zarobek

Poszukuje się licznej rodziny, posiadającej wiele sił roboczych do objęcia wewnątrz stanu, malej, bardzo pojedynczo urządzonej fabryki.

WARUNKI: Rodzina ta musi umieć mówić po polsku i po niemiecku, albo po polsku i po portugalsku i mieć pojęcie o prowadzeniu nie skomplikowanej, pojedynczej maszyny i o utrzymywaniu jej w porządku i dobrym stanie.

WYNAGRODZENIE: Mąż może zarabiać dziennie 14 do 20 mil. reisów, każde dziecko, szczególnie dziewczę od 12 lat począwszy może zarabiać 3 do 7 milreisów dziennie. Pożądany ale niewymagany jest pewien kapitał na zakupno furówek. Biegłość w pisaniu nie jest wymagana. Chodzi tu o niezwykłe źródło zarobkowe dla licznej rodziny i jej samodzielną pracę.

Zgłoszenia w języku portugalskim z podaniem daty, kiedy będzie mogła rozpocząć swą czynność w fabryce ilości członków rodziny zdolnych do pracy i z wyjaśnieniem, gdzie rodzina dotychczas przebywała należy nadsłać do redakcji „Gazety Polskiej” pod nazwiskiem T. J. 304 w Kurytybie, Caixa B.

Uwzględnione mogą zostać dla tej samej roboty fabrycznej także rodziny bez ojca lub męża.

Maszyny do zszywania słomianek (palhoes)

wszelkich cenach i różnych typach z wszystkimi częściami składowymi

wemidla urządzenia kompletnych warsztatów

police

KOEHLER ASSEBURG & FILHOS

Guajuyra — Parana

(Korespondencja w języku portugalskim i niemieckim).

FISHARMONJE

wykonuje według najnowszych wymagań

EDMUNDO BOHN

Bom Principio, Municipio Montenegro

Rio Grande do Sul

HAFTY

Wstążki do haftowania w różnych wzorach. Książki wzorów, rozmiaru 43 na 60 zawierające 116 różnych deseni (wzorów) na poduszki, na nakrycia na stoły, różka, serwety na szafki kuchenne, umywalki, sale japońskie, na faszuski dla dzieci, nadto haft perłkami w różnych stylach. Cena 16\$ 00

ASTRAKAN szerokości 130 cm. w cenie 80\$ KARTKI LOTERYJNE wraz z 48 dwustronnie numerowanymi kostkami za 30\$

CASA BICHELS

Rua 15 de Novembro N 70 Kurytyba.

Komu brak drobnych pieniędzy niech sprzeda dzieciom „Triques Bahianos”, pukawki bahijskie. Pukawek tych używa się przy zabawach a nadto do straszenia i przepędzenia napastliwych zwierząt a zwłaszcza ptactwa wyrządzającego szkody w ogrodach na polach. Pudełko kosztuje 2\$ i zawiera 100 sztuk pukawek

CASA BICHELS

Rua 15 de Novembro N. 70 — Kurytyba

RAPIERY DO ZAWARCIA MAŁŻENSTWA

wyraża się za skromnym wynagrodzeniem

Ulica Itarare 42 w Kurytybie

Kazimierz Mitczuk

Chirurg-Dentysta

Kurytyba

Avenida Luiz Xavier 26

Godziny przyjęć od 8 rano do 5 wieczorem.

Chcesz tanio kupić?

Idź do składu „Vienna”

Dostaniesz tam ubrania gotowe po bajecznych cenach.

Przyjmuje się też rzeczy do farbowania i czyszczenia.

Rua Barão do Rio Branco N. 26

Kurytyba blisko dworca.

Polski warsztat krawiecki

Franciszek Rybacki

w Kurytybie

zi. Com. Mariano Torres 29

Poleca się Szan. Rodakom do wykonania eleganckiej odzieży przy cenach niskich.

Krój najlepszy — Swój do swego!

ADWOKAT

DR. MICHAŁ CHMIELEWSKI

Rua Comendador Araújo N. 69.

Kurytyba

przeprowadza wszelkie sprawy sądowe oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży ziemi.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę

zawsze i wszędzie pomiędzy znajomymi i przyjaciółmi

Dr. Archimedes Cruz

Lekarz operator i akuszer. Leczy syphilis i choroby pęcherza. Klinika dla kobiet i dzieci.

Konsultorium: rua Dr. Trajano Reis 3.

od 8 do 9 przed poł i od 1 do 5 po połud. Na wezwanie w każdej godzinie dniem i nocą

ZIEMIA DO UPRAWY.

Doskonałe kaposiry, ogrodzone i podzielone na loty po pięć, dziesięć i więcej alkerów, po cenach korzystnych, oddalone od stacji kolejowej Campo do Tenente zaledwie 4 kilometry, są zaraz do sprzedania—Dobre drogi kołowe. Informacji udzieli: **Henryk Stahke Filho** Campo do Tenente, Parana

ELIKSIR „NOGUEIRA”

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:

chorobach:
skrofule
bubony
zapalenie macicy
cieczenie z uszu
wywiera
fistulę
raka syfilistycznego
pryszczę
białe upławy
wrzody i narośle
swierzb
reumatyzm
plamy skórne
miedomagania wątroby
ból w piersiach
narośle na kościach
p. isowanie tętnic
i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi.



Wiele skuteczny środek oczyszczający krew.

Wielki skład harmonij

Największy wybór w całej Brazylii



Nadszedł nowy transport sławnych harmonij **STRADELLA**

z fabryki światowej sławy Caw. Mariano Dal-lape e Filglio. Premjowa-ne medalami złotymi na wszystkich wystawach ja-ko najlepsze we wszyst-kich krajach. Nie mają równych sobie. Doskona-le wyrobione, odznaczają się wielką wytrzymałością bez potrzeby naprawy. Są do nabycia we wszy-

stkich rozmiarach i jakości od 8 do 240 basów, dwutonowe, półtonowe, chromatyczne i pianowe.

Metody ułatwiające naukę.

Gwarancje: za wszystkie harmonie, dają gwarancje pięcioletnie z wy-jątkiem uszkodzeń spowodowanych wypadkiem lub nieuwagą.

Żądacie darmo katalogów i cennika od

JOAO SARTORELLO

S. João da Boa Vista — Linha Mogyana — Estado de S. Paulo

Actolyt-Magnetine

rejestrowany

usuwa bez powstrzymania ruchu

Osad

znajdujący się w kotłach lub innych naczyniach żelaznych i odnawia je zu-pelnie. Środek tym zdobył sobie uznanie pierwszorzędnych fabryk i firm i jest przez nie stale w używaniu. Żądać prospektu.

Fabryka produktów chemicznych Guilherme Goldschmidt Kurytyba Caixa postal 372.

CAPIM ELEPHANTE

trawa wytrzymała na posuchę, może być 4-5 razy rocznie ścinana dając za każdym razem około 80 tysięcy kilogramów świeżego pokarmu z jednego hektara.

Cena 40\$000 za 1000 sadzonek w Porto Alegre.

Zwróćcie się do

Departamento Commer. Industrial da Escola de Engenharia

Porto Alegre — Caixa postal 299

APTEKA TELL DROGERJA

SIGEL, ETZEL E CIA.

KURYTYBA — ULICA 15 DE NOVENBRO 93

Pod kierownictwem aptekarza K. Kleimanna.

TELL	TELL	TELL	TELL
Elixir Purgativo Christini na wszelkie cho- roby żołądka i kiszki oraz wy- woływane przez nie bóle	Elixir Peitoral Pewny i zagwa- rantowany śro- dek na silny ka- szel, przeziębie- nie, influenzy i t. p.	Vermicida Największy wróg wszystkich roba- ków we wnętr- zu człowieka dzie- ci i dorosłych	Farby są najlepsze do farbowania u- brań i sukien. Do nabycia we wszystkich ko- lorach

RECEPTY LEKARSKIE WYKONUJE SIĘ PRĘDKO
SUMIENNIE I TANIO

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne

Mówi się po polsku

Zbawienie Ludzkości

Wszystkie osoby, które zaszła na grype, powinny bez straty czasu zażywać **Peitoral Paranaense**, gdyż on uzdrowi je zupełnie i zabezpieczy od choroby płuc i organów oddechowych.

Pigułki regulujące Dra Wiktora

są szybko uspokajającym środkiem dla pań i panów, które cierpią na kolki i inne niedomagania podczas miesięcznych periodów.

Są do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

"Chargeur's Reunis" "Sud Atlantique"

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pospiesz- nymi, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie urządzonymi dla emigrantów, którzy znajdują najwygodniejsze po- mieszczenia. Statki mają do dyspozycji kabiny trzeciej klasy. Podróż do Polski odbywa się ze Santos albo z Rio de Janeiro do Havre z Havre do Gdyni statkiem "Pologne".

Najbliższy odjazd do Europy

	Z SANTOS	Z RIO DE JANEIRO
• BELLE ISLE	12 sierpnia	13 sierpnia
• LIPARI	24 "	25 "
• LUTETIA	27 "	28 "
• QUESSANT	4 września	5 września
• EUBEE	11 "	12 "

Sorządź bilety z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. z. (bi- lhetes de chamada) załatwia i bliższych informacji udziela

AGENT Ignacy Kasprowicz
Avenida Luiz Xavier N 28, Kurytyba.

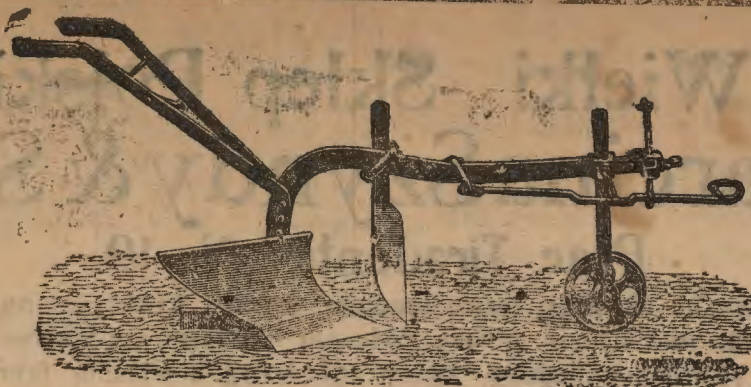
ESCOLA PRATICA DE COMMERCIO

Praktyczna Szkoła Handlowa

Kurytyba — ul. Dr. Muricy N. 103 ob.

Filja: Rio de Janeiro, rua S. Jose 106.

Ważna szkoła, która gwarantuje doskonałą naukę handlową, a bowiem szkoła zorganizowana biura dla nauki technicznej: tartakowej, bar- wniczej i przedsiębiorstw węgla. Kompletny kurs miesięczny Nie- węgla się egzaminu wstępnego. Wpisy mogą być uskutecznione każ- dego czasu. Uczy się także pisanie na maszynie.

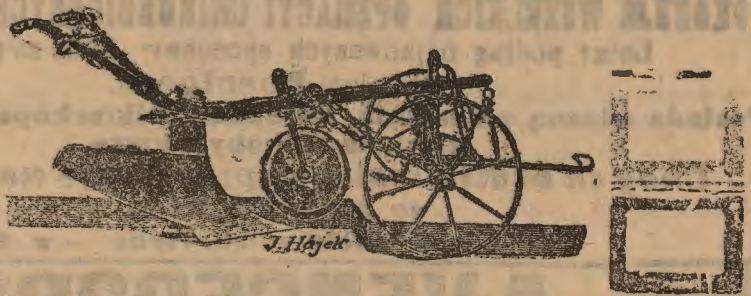


Plugi, łomiesze, kroje talerzowe, Maszy-
ny rolnicze.

WIELKI WYBÓR! CASA MELICHAR

KURYTYBA — Praça Senador Correia N. 7

Jedyny dom handlowy w Paranie zajmujący się wyłącznie maszynami rolniczymi.



NADSZEDŁ

z Niemiec świeży transport nasion licznych gatunków kwiatów, jarzyn i nasion rolniczych, jak: alfalfa, koniczyzny czerwonej, buraków cukro- wych i pastewnych, traw i brukwi pastewnych, oraz pokarmu dla kanarków.

Loia Flora Curitybana

Właściciel: Willy Cremer

ulica 15 de Novembro N. 87

Nagrodzona złotym medalem na Wystawie Międzynarodowej w Rio

de Janeiro w r. 1922. Sprzedają drobiazgowo i hurtownie.

Uprasza się zwracać uwagę na numer domu.

CASA IDEAL ALBERTO C. ELIAS

CURITYBA — PARANA — BRAZIL

rua Jose Bonifacio N. 9 (w pobliżu katedry)

Skład mieści się w tym samym domu jak dawniej

obok rzeźni Garmatra

FILJA: ua 15 de Novembro N. 31

Ogromny wybór obuwia

wszelkiego rodzaju po cenach najniższych

SPECJALNOSC

Kalosze Wykonane na wzór trzewików do sznurowania
BARDZO PRAKTYCZNE I ELEGANCKIE

UWAGA: Obuwie sprzedaje się pod gwarancją to jest gdy się okaże jakaś niedokładność czyli nietrwałość obuwia udowodniająca winę fa- brykacji to takie małe naprawy wykonuje się darmo

SZEWIECTWO „CENTRA“ L



poleca w wielkim wyborze

— obuwie —

doskonale i mocno zrobione dla

panów, pań i dzieci po cenach

jaknajniższych.

MIGUEL SIMAO ATAB

Kurytyba — Travessa Zacharias N. 1

blisko polskiego sklepu nasion p. Nikodema.

Baczność!

Ubrania według miary od 140\$000 począwszy

Wielki wybór gotowych ubrań nowych i używanych.

Na raty!

TYLKO w zakładzie krawieckim

i w farbiarni „Selecta“

Juljusz Szaja

Kurytyba, ulica Commendador Araujo N. 22

Nasiona z Polski

znane są już w następujących stanach Brazylii: Espirito San- to, Goyaz, S. Paulo, Parana, Sta. Catharina i Rio Grande.

Wszędzie w tych sześciu stanach, czy to na wyżynach czy nizinach gorących, dają znakomite wyniki i uznane są za

najlepsze nasiona

Wszędzie żądamy tylko polskich nasion. Nie kupujmy innych!

Paweł Nikodem

Skład nasion z Polski w Kuryty- bie, Parana, Travessa Zacharias, 5

Wytyka koleją lub pocztą do wszystkich miejscowości w całej Brazylii

DR OSBORNE — Raios X

Badanie chorób wewnętrznych za pomocą promieni X. — Przyjmuje klientów od godz. 1-4 po południu, przy ulicy Marechal Daodoro N. 46 — Kurytyba (Klatka Dra. Espindola) Telefon 280

Fabryka koszul

„Pinheiro“

JANA ANDERSONA

Dom specjalny dla wyrobu bielizny

męskiej według miary.

Koszule, kaletony, pyżamy

Kurytyba

ulica Riachuelo 27

PLANY

do budowy kręciłów na kolonjach nagrobkowych kaplic z dokładnem o- bliżeniem materiału wykonuje po przystępnych cenach

Budowniczy Robert Janota

w Sao Jose dos Pinhães Parana

PAN CIERPIE NA

ZOŁADEK?

więc użyj Elixiru Eupeptico

Westphalena

przyrządzanego w aptece

Sw. Antoniego

Raula Suphcy de Lacerda

Lapa — Parana.

Jest bezprzecznie faktem dwie- dzionym, że

KAWA SŁODOWA

„VICTORIA“

jest najlepszą!

Żądacie próbki przez telefon N. 453

Imaos Egg & Cia.

Następcy Germana Egg & Filhos

Caixa postal 172

Alto d'Agua Verde — Kurytyba

Aby zapasy zmniejszyć sprzedaje 500 marynarek!

używanych, w dobrym stanie i z dobrych materiałów

po 20\$000 za sztukę

Zaopatrzenie się na zimę, póki jest taka tania okazja.

Juljusz Szaja, Kurytyba

Rua Commendador Arau o 22

Warsztat krawiecki i farbiarnia „Selecta“.

Casa das roupas feitas
Franciszek Frischmann
Kurytyba
Rua 1 de Março, 1
Gotowe ubrania
Kortowe i misz.
Wielki sortyment ubrań ró-
nych kolorów.
Wielki sortyment sukna
dodatkowo dla krawców po ce-
nach najniższych!
Alfataria e Camisaria
de 1a ordem.

Kawa słodowa

„VICTORIA“

jest najlepszą

Zamówienia posyłać pod adr.:

Imreas Egg & Cia.

Następcy Germana Egg & Filhos

Caixa postal 172

Alto d'Agua Verde — Kurytyba

Telefon 453

Sprzedam

42 akry ziemi

składającej się przeważnie z her- walu. Ziemia ta znajduje się przy

traktowej drodze wozowej i auto- mobilowej w miejscu t. zw. **Quei-**

mados, 20 km. oddalone od

miasta São Matheus

Zgłaszajcie się zaraz

Michał Babirecki — Dorizon — Parana.

Szklarnia

Eurico e Guilherme Tiburtius

WIELKI WYBÓR

artystycznych wyrobów z drze- wa parańskiego jako to: lam- py stołowe z szków pinjoro- wych, szkatułki, tacki, pod- stawki na owoce etc. etc. ja- koteż najrozmaitsze artykuły

wyrobione z lian, ramy do o- brazów i rozmaite artystyczne upiększenia z drzewa. Dobre

wykonanie. Ceny niskie.

Kurytyba, ul. Barao do Rio

Branco 35

Koldry sztepowane

dostarcza i naprawia dobrze gu- stownie i tanio

Augusto Heeren — Kurytyba
Rua Marechal Floriano Peixoto 67

żeli policim
 w jaknajczystszy
 córki dał nam
 i piękna.
 Ma ona t
 ciu ciężkiej
 w pełnym
 lityj urody,
 serca.
 Z całem
 ce niewido
 kieb przyje
 odpowiedni
 tylko nie o
 Z tą ostar
 nym nad M
 starej, któr
 ny, znajduj
 ze służby
 Oto wszy
 mogą zak
 mości o r
 zastosował
 monarchy.
 — I isto
 kochany k
 ci dać jesz
 Rozkazuj
 różnizę Ma
 imieniu ks
 kolję bryl
 cy klejnot
 wnego i
 masz.
 Powiedz
 cznością, o
 nam o jej
 dla niej, j
 bardzo ży
 nienia tyl
 lub księżn
 — Do un
 odparli Leo
 paniem i
 mego wsp
 dzie świat
 jaka otacz
 księżną.
 Minęło o
 cyanna w
 córką księ
 Zbliżała
 dzenia i s
 lacu.
 Księżna
 Bolesł
 (Aleksand
 PL
 28
 Slimakov
 partia dziw
 — Aha...
 Fryc cofn
 li szepnął:
 — Bredz
 I, uścisną
 szedł za in
 Zrobił si
 słomę, bułk
 Slimak we
 po którym
 dymy pog
 desperacku
 dział, ogł
 bólu. Tu p
 Jakże one
 będąc dzie
 cygankiem
 te same. A
 czem w za
 wydobyl
 brem i wię
 ukrył w rog
 wą. Ukończ
 znowu w s
 dziedzińcu
 między któ
 ce belki: to
 zbiorzył! A
 wet zaczęł
 żółtych ku
 żebra A tu
 bez drzwi,
 dzy okopoc
 „Jaka ta ch
 komin!..”
 — Odwróci
 i knięty pr
 mówią o n
 mu z pomo
 nadchodził
 śniegu nie
 ty, tylko to
 błyskały og
 — Śniad
 siebie.
 Zmęczon
 teżja spr
 na jawie. C
 mak bronu
 chące ro
 sw orgo
 głąda się

Ażebyś wiedział, kto ci tej rady udzielił, to rozejrzyj się nieco po galerji swoich przodków, znajdź mój portret, przyjrzyj mi się dobrze i pójdź za moim przykładem.

Hi, hi, bądź zdrow, monarcho XX-go wieku, kłania ci się — Iwan Groźny!

Dał się słyszeć głuchy zgrzyt i postać Iwana Groźnego znikła w obłokach dymu.

Wyskoczyłem z mego łóżka, cały zły zimnym potem; padłem przed łóżkiem na kolana i błagałem Boga, ażeby mnie ustrzegł przed okropnym widmem Iwana i żebym go nigdy już więcej nie widział.

A jednak zaszczerpił on we mnie wątpliwość, która mi teraz mózg na wskroś rozsadza.

Kto ma rację? Czy Piotr Wielki zeswoją radą łagodności, czy Iwan Groźny, który panował długo i potężnie wśród rządów krwiożerczych?

Może mi wasza cesarska mość pozwoli sobie dać odpowiedź na to pytanie? — zapytał Leon.

— Nie, nie, nie odpowiadaj mi pani teraz — zawołał car, padając całym ciężarem na krzesło — chodź, siadaj przy mnie, pogawędzimy sobie, zapal papierosa.

Zapomnij, że siedzisz przed swoim monarchą i przypuść, że jesteś wobec dobrego przyjaciela.

— Przyjacielu! — Ogdybym miał przyjaciela, jakżeby był wdzięczny Panu Bogu!

Tak — ciągnął car z namysłem, wspierając głowę na dłoniach — mój ojciec miał przyjaciół, na których mógł polegać.

Mój ojciec był szczęśliwy, bo nie był tak odosobniony, tak samotny, jak ja.

Pamiętam naprzykład wypadek, w którym ojca mego ocalił prawdziwy przyjaciel.

Mój ojciec polował na niedźwiedzie w towarzystwie sześciu książąt rosyjskich.

Niedźwiedź wyszła na ojca; panowie umówili, że nie będą strzelali, lecz będą walczyć oszczepem, wzór staroruskich łowów.

Niedźwiedź strzaskała ojcu oszczep jednym uderzeniem łapy, poczem chciała się rzucić na ojca.

Ale w tej samej chwili przyskoczył jeden z książąt, usunął ojca na stronę i sam ją walczył z niedźwiedźką.

Wbiła mu pazury w pierś, on zaś chwycił bestję za gardziel i trzymał ją dopóty, dopóki się ojciec nie ukrył.

Na szczęście nadbiegli w tej chwili pozostali członkowie łowów i niedźwiedźka padła pod ciosem czterech oszczepów.

Dzielną książkę został wprowadzić ocalony, ale odniósł jednak rany, z których wyleczył się dopiero po kilkuletniej kuracji.

— O, jestem prawie pewny — ciągnął car — dla mnie nikt by się nie chciał narażać na śmierć niezawodną.

— O nie myśl tak, najjaśniejszy panie! — zawołał Leon.

— No, to pokaż mi człowieka, któryby się rzucił na tę niedźwiedźką rewolucję, ażeby mnie nie zagryzła.

Leon milczał.

Musiaby wiele powiedzieć carowi, gdyby mu chciał podszepnąć w jakiś sposób położyć trupem niedźwiedźką rewolucję.

Car westchnął głęboko.

— Nie ma już księcia Malakowa — zawołał — my zaś nadto jesteśmy niewdzięczni — dodał, wstając i chodząc tam i napowrót po jasno oświetlonej komnacie.

— Nie przypominam sobie, ażeby choć raz po objęciu rządów zapytał o rodzinę, pozostała po księciu Malakow?

Jeżeli się nie mylę, miał on żonę, córkę i syna; — tak jest, córkę i syna. Co się też dzieje z nimi?

Czy to nie mój obowiązek mieć ciągle na oku potomków tego zasnętego człowieka, może jeszcze daleko się zle naprawić.

Kochany Zubow, przejrzyjno spis szlachty rosyjskiej, czy jest też jakiś Malakow w Rosji?

Książę Leon powstał: z eleganckiej podręcznej biblioteki łęca przyniósł grubą księgę, przez kilka minut szukał w niej pożądane nazwisko, a potem rzekł do cara:

— Najjaśniejszy panie, spadkobiercy księcia Malakow żyje dotąd — herbiarz szlachty podaje nawet ich adres, mianowicie Brzeg Newy liczba 77.

— A więc żyją jeszcze potomkowie dzielnego człowieka, zawołał car z radością — i ja mogłem tak długo nawet nie wspomnieć o nich. Doprawdy miał ścisłą ność ten co narzekał na niewdzięczność menarchów.

Ale mam zamiar naprawić krzywdę.

Proszę cię, książę, zasięgnij też bliższych wiadomości, o tej rodzinie i zdam mi jak najrychlej sprawę z tego, co się dowiesz.

Możesz użyć w tym celu pomocy policmajstra, ale sprawę zdasz mi osobiście.

Tegoż dnia jeszcze książę Leon uczynił zadość życzeniu cara. Udał się do policmajstro i polecił mu zbadać w jakich

warunkach żyje obecnie rodzina książąt Malakow.

Już w południe policmajster doniósł adiutantowi cara jakie dane udało mu się zebrać. Gdy Leon wszedł wieczorem do pokoju cara, pierwszym pytaniem, jakie mu zadał władca Wszechrzsi było:

— I cóż, dowiedziałeś się czego o rodzinie książąt Malakow?

— Tak jest, najjaśniejszy panie!

— Zdam mi więc sprawę: zapewne dobrze się dzieje tym pocziwym ludziom?

— Niestety, wasza cesarska mość, nie pomyślnego powiedziec o nich nie mogę — rzekł — wprowadzić pod względem materialnym nie pozostaje nic do życzenia.

Książę Malakow zostawił po swojej śmierci znaczny majątek, którym dotąd zarządza wdowa.

Księżna jednak została dotknięta okropnym kalectwem straciła wzrok i jest zupełnie niewidoma.

— Ślepa! — zawołał car wzruszony — o jakieś to straszne nieszczęście, gdyż byś ślepym to znaczy zdać się na łaskę i nienadziejność innych ludzi; jest to męką najokropniejszą, jaką sobie mogą wyobrazić, nie mówić zrobić ani kroku bez pomocy cudzej, nie widzieć przepaści, jaka otwiera się przed nami nie widzieć, kiedy jest dzień, a kiedy noc nadejdzie.

A ja pamiętam — ciągnął car, zakrywając na chwilę oczy ręką, — że księżna Malakow była swojego czasu skończoną pięknością; na balach dworskich, wyśławianych jeszcze za panowania mojego ojca, błyszczała zawsze, jako pierwsza piękność, na czele innych piękności dworu.

— A teraz — ślepa i stara! Ale przynajmniej może los jej powetować te krzywdy na dzieciach?

— Także tylko w części — odparł Leon. Policmajster doniósł mi o dzieciach, co następuje:

Książę Malakow ze swego małżeństwa z księżną miał dwoje dzieci: syna Teodora i córkę Tacyannę.

Gdy Leon wymawiał imię Tacyanny, głos mu zadrażał. Ale zawsze; ile razy słyszał to imię, obraz ukochanej stawał mu przed oczyma — ukochaną, której nie było już w gronie żyjących i o której nie powinien był myśleć, choćby żyła nawet.

Albowiem Tacyanna okłamała go i oszukała, bo odgrywała przed nim rolę niewiniątka, a była upadłą kobietą, którą złapał w domu publicznym.

Zresztą, książę Leon był przekonany, że nigdy już żywą spotkać Tacyannę nie może, a to dzięki wiadomościom, jakie mu w tej mierze udzielił wielki książę Sergiusz, stryj cara.

— Jaki? Książę Malakow zostawił syna? — ozwał się Mikołaj II. — no i czy młody człowiek, syn tak zasłużonego męża, skorzystał z odpowiedniej protekcji? Książę Malakow może mieć przecież tylko jedną karierę, musi służyć zapewne w wojsku.

Byłaby to najlepsza sposobność wynagrodzenia synowi, to co się winno ojcu. Ile może mieć lat, teraz Teodor Malakow?

— Ma 23 lat, najjaśniejszy panie, według wskazówki jakiej udzielił mi policmajster.

— 23 lat, no, to mógłby być już majorem, gdybyśmy zwrócili nań uwagę w czasie właściwym.

— Teodor Malakow poświęcił się rzeczywiście służbie wojskowej — ciągnął Leon — ale był to młodzieniec bardzo lekkomyślny, przetrwoniał część majątku swojej matki i musiał — dlaczego, sam policmajster nie umiał mi tego wytłumaczyć — uciekać z Rosji.

Przypuszczają, że udał się do Ameryki i tam prowadzi daleki nędzny swój żywot.

Matka musiała wyrzec się syna, jakkolwiek sprawiło jej to dużo bólu — odtąd w jej domu o Teodorze już nigdy się nie wspomina.

Car pochylił głowę na piersi i zamyślił się.

— Naszę przyznać — zawołał — że bardzo wiele w tem winy ponoszę, bo nie powinienem był zaniedbywać tego młodzieńca; byłem jego naturalnym opiekunem.

Jego ojciec ocalił ojcu memu życie, za to ja powinienem był ratować od hańby syna jego, a mogłbym być to uczynić, kierowawszy i poparliwszy go odpowiednio na drodze do dostojenstw.

Rozkażę policmajstrowi wybadać dokładnie, w jakim położeniu znajduje się teraz rodzina Malakow. Muszę mieć o tem pewne dane, a może daleko się jeszcze uczynić coś, coby mogło uratować nieszczęśliwego młodzieńca.

Leon skłonił się.

A córka? — zawołał car — nie musi być podobną do brata.

— O wcale nie! Tacyanna Malakow stanowi zupełne przeciwieństwo z bratem.

Wesoły kącik.

DZIWNY SEN

— Moja żona ma dziwny sen. Dziecko drze się całą noc — śpi, jak kamień. Ale niech tylko ją wróć trochę później z restauracji — najlżejszy szelest ją zbudzi. GDY MŁODA MEŻATKA GOTUJE.

— Miałas zdaje się podać dzisiaj kalafior, żonczko?

— No tak, ale w książce gospodarskiej jest przepis, że kalafior trzeba podawać z rumianem małym, a nigdzie ani na targu ani w sklepie nie mogłam dostać rumianego mała.

Za Rs. 60:000\$000

Jest to sprzedania 100 alkierów ziemi składającej się w połowie z lasu zawierającego plantację trzcin cukrowej, bananów, mandjoki, ryżu i kukurydzy, tudzież z fabryki wódki, młyna zbożowego, wyluskiwacza ziarna, 4 wozów i koni. Na froncie tego terenu znajduje się linja kolejowa między Porto de Cima i Morretes. Maszyny fabryczne poruszane są siłą wodną. Właścicielem jest Camillo C. Borges w Porto de Cima — Parana.

DR. CARLOS HELLER

Praktykował w Hamburgskich, Wiedeńskich i Paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna.

Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pęcherza i włosów.

Klinika dla dzieci.

Leczy szczeniaki promieniami Diatermii Konsultorium i rezydencja:

Praca Tiradentes 57. Przyjmuje od 10, do 12 i od 3 do 5. W poniedziałki, środy i piątki wieczorem od 8 do 9

czy Szan. Pan pil już KAWĘ markę „LIBERTY”?

A więc nie trać Pan czasu i zjadaj od swego dostawcy tej znakomitej marki Palarnia i mielenie kawy

Casa Colosso

Moura, Zaffitte e Cia. — Praca Municipal 6 — Karytyba

BARDZO CIEKAWY POWIESTKI.

Zbiór powiastek

wesolych i pouczających. 28 rozmaitych bajek. 190 stron. Cena 3\$000.

Córka paczki i O krok od śmierci

Dwie pow. obyczajowe. Cena 3\$000

Zagadkowe uprowadzenie

czyli poświęcenie kochającej kobiety. Stron 172 z ilustracjami. C. 3\$000

Pan Jezus na krzyżu w kościele

N. P. M. w Gdańsku i Krzyż

żyda.

Dwie powieści dla ludu według podania z XV. wieku. Str. 136. C. 3\$000

Talizman

czyli zwycięstwo o niewinności i cnoty. Powieść flamandzka. Cena 4\$500

Pod znakiem krzyża

Powieść z czasu wupadku królestwa maurytańskiego w Hiszpanji. 3\$000.

Chata Irlandzka

Powieść przełożona z angielskiego na język polski. Cena 3\$000.

Święty Kazimierz Królewicz

Obrazek historyczny, przedstawiony na tle ówczesnych stosunków 3\$000

Naczelnik

Powiatka z czasów wojny napoleońskiej w Hiszpanji. Str. 175. C. 3\$000

Obleśnienie Pragi

Powieść pisana na tle stosunków czesko-niemieckich z XVII wieku. Cena 3\$000.

Opatrzność Boska czuwa

Powieść hiszpańska z danych czasów walecznych rycerzy chrześcijańskich. Cena 3\$000.

Zwycięstwo Krzyża

Wielka powieść z czasów pierwszego prześladowania chrześcijan za cesarza Nerona. Całość 3 tomy w jednej książce. Str. 526. Cena egz. 10\$000.

Tryumf Wiary

czyli obrazki z życia amerykańskich plantatorów. 5 ilustracji. Cena 3\$000

Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach.

Tomik ten obejmuje 20 rozmaitych powieści zbójckich, bardzo ciekawie napisanych. Cena 3\$000.

Odzyskana córka.

Powieść bardzo zajmująca 3\$000.

Kto sobie zamówi 10 książek otrzyma 2 książeczki za darmo a za przesyłkę wtedy nic nie liczymy.

Pisać pod adresem: „Gazeta Polska” — Gurityka — Parana — Caixa B

Stara Księga

czyli marne są usiłowania bezbożnych. Powieść czeska. Cena 4\$500.

Syn Pijaka.

Powieść bardzo zajmująca oparta na wypadkach z życia ludu. C. 3\$000.

Cesarz Domicjan i grabarze

w katakombach.

Opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan. 3\$000.

Miljoner Smieciarz.

Powieść ta oparta na stosunkach angielskich obejmuje 168 str. druku i 5 ilustr. Cena 5\$000.

Sześć bezek złota.

Opowiadanie z przeszłości. Prowadzi nas do dzikich plemion zamorskich. 180 str. z 5 ilustr. Cena 3\$000

O życie i wolność.

Powieść z wojny Boerów w Anglii 144 str. 5 ilustr. Cena 3\$000.

Szatański posiew.

Opow. na tle rzeczyw. wypad. 3\$000

Most westchnień w Wenecji.

Powieść omawiająca dziwne losy biednego wychodźcy. Cena 3\$000.

Dzieci Marji.

Powieść obyczajowa, nadzwyczaj ciekawa. 310 str. druku. Cena 4\$500.

Drogi sprawiedliwości.

Powieść kryminalna. 270 str. druku Cena 4\$500.

Walerja.

Opow. historyczne. 306 stron 4\$500

Bohater-zakonnik

czyli przygody bratka zakonnego w dzikich krajach, pustyniach i wybrzeżach czarnej Afryki. Cena 3\$000

Ofiara królowej.

Powieść historyczna z X. wieku na tle morderczych walk zachodu, Słowiańczyz z Niemcami. Całość 204 str. druku. Cena 4\$500.

W puszczy amerykańskiej.

Powieść ludowa. Opisuje rzownie ciężkie przejścia i losy emigrantów europejskich w olbrzymiej puszczy amerykańskiej. 160 str. Cena 3\$000

Wojenne przygody Staśka

Ślaza

Książka dla każdego. Dobry pap. 7\$000



„Hulaka“

Jest bożyszczem mamy i rozkoszą całego domu. Zawsze wesoły, figlarny i dowcipny. Czasem tylko lubi pohulać i powraca do domu trochę — za wesoły. Na drugi dzień czuje ból głowy, niesmak i wyczerpanie.

Nic sobie jednak z tego nie robi, bo wie, że aby tym przykrym skutkiem, wesoło spędzonych nocy, zapobiec istnieje

CAFASPIRINA

Dwie pastylki, szklanka wody i... wszystko znika. Czasami i odczuć i męce i siostry spędzają na zabawach nocne bezsenne i rano budzą się zmęczeni i wyczerpani. Cafaspirina jednak przywraca im siły i zwykły humor

NIE ATAKUJE SERCA I NEREK

Jest także niezrównym środkiem przeciwbólowym i przeciw migrenie i skutkiem nadmiernego użycia alkoholu etc Reguluje cyrkulację krwi i wzmacnia siły.



Nie należy przyjmować pastylek pojedynczych lecz łącznie 20 pastylek albo „Cafaspirina“ z pastylkami albo wreszcie mały pakietek (disco) Cafaspirina z 1 pastylką